

№ 260.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. Św. Klemensa P.  
Piąt. Św. Jana od Krzyża  
Sob. Św. Katarzyny P.  
Niedz. Św. Piotra M.  
Pon. Św. Wirgiliusza.  
Wt. Św. Mansweta B.  
Śr. Św. Saturnina M.

Wschód słońca godz. 7 m. 37.  
Zachód słońca godz. 3 m. 56.  
Dług dnia godz. 8 m. 19.

GENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 8 k.—  
Półrocznie " 4 " —  
Kwartaln. " 2 " —  
Miesięczn. " — " 67  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —  
Półrocznie " 5 " —  
Kwartalnie " 2 " 50  
Miesięcznie " — " 85

Redakcja

w ŁODZI.

ul. Przejazd № 8.

№ telefonu 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 23 (10) listopada 1905 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu u p. Ikiorta.

GENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-iej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1½ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petlitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

## Teatr Polski „Victoria”

1478 pod artystycznym kierownictwem p. M. GAWALEWICZA.

CZWARTEK  
po raz drugi

„Kładka”

komedia w 3-ach aktach  
F. Gressac i F. Croisset.

PIĄTEK

„Popychadło”

sztuka mieszczańska  
Szukiewicz.

### Demonstracja morska.

Wypadki w Rosji, brzemienne w niesłychanie doniosłe znaczenie dziejowe, nie tylko dla Rosji i podwładnych jej berlińców, lecz dla całego świata kulturalnego, usunęły na plan drugi całą niemal politykę zagraniczną, gdyż na wet prasa zagraniczna przepędzona jest przeważnie omawianiem i roztrząsaniem tego, co się w Rosji dzieje.

Tymczasem sprawy polityczne biegną właściwie sobie koleją, a na ich tle obok zarysowywania się coraz wyraźniej antagonizmu między Niemcami i Anglią wyatpuje jako najbardziej dominujący wypadek demonstracja morska mocarstw przeciwko Turcji, która żąda miarę zgodzić się nie chce na kontrolę europejską finansów w Macedonii.

Nad zjednoczoną eskadrą mocarstw europejskich, złożoną z okrętów wszystkich państw, podpisanych na traktacie berlińskim, z wyjątkiem okrętów niemieckich, objął komendę wiceadmiral austriacki Juliusz Ripper, krakowianin, i odpłynął już na miejsce przeznaczenia. Jest to fakt nader znamienity, że przyjaciel osobisty sultana Abdul Hamida, cesarz Wilhelm II, nie chce przyjąć udziału w tym nacisku, jaki humanitarna Europa wywiera nad despotycznymi rządami w interesach uciskanego narodu. Jakby dla ironii w demonstracji tej z pokładu admirałskiego okrętu «Święty Jerzy» okrętom rosyjskim, francuskim, włoskim i angielskim wydawać będzie rozkazy polak w interesie ludu, którego los pod rządami padyszacha i głupiej, obrotnej, a zdzierzwej administracji tureckiej, bynajmniej nie jest godnym zazdrości.

Rząd turecki, ustępujący zawsze przed naciskiem mocarstw—przynajmniej w obietnicach, jeżeli nie w rzeczywistości—tym razem okazuje opór stanowczy. Urzędnicy tureccy, gdy idzie o złoto, płynące z kieszeni chłopów macedońskich, gotowi są posunąć się nawet do ostateczności, aby oswobodzić się od niepożądanych opiekunów. Mocarstwa wszelako w sprawie macedońskiej posunęły się zbyt daleko, by cofnąć się mogły, demonstracja więc stała się musową. Jaki jednakże wywrze skutek, na razie przewidzieć trudno, albowiem Abdul Hamid, oparty o przyjaźń cesarza Wilhelma niewątpliwie dalej opierać się będzie. Wiceadmiral Ripper niezawodnie spełni ścisłe rozkazy, czy jednak akcja jego przyniesie korzyść macedończykom i nie na raz i powagi humanitarnych mocarstw Europy na szwank, o tem wątpić można.

Za miejsce demonstracji wybrano znaną z «Iliady» Homerowskiej wyspę Tanados w pobliżu ujścia Dardanelów. Tam okręty europejskie

wojenne zamkną wjazd do cieśniny i dalej do Bosforu, oraz do stolicy tureckiej. Jestto więc formalna blokada Dardanelów, lecz bez ogłoszenia Konstancyjnopola, każde bowiem z mocarstw, uczestniczących w blokadzie, może zabronić wjazdu tylko własnym okrętom, okręty więc pod flagą holenderską, niemiecką, szwedzką i inne mogą przepływać swobodnie. Pytania, jakie należy przedsięwziąć środki represyjne, gdyby naród turecki ignorował blokadę, dotychczas nie rozstrzygnięto. Turcja nie ustępuje nigdy przed nadaniem reform, chyba w ostatniej chwili i zawsze przez zwleknięcie usiłuje zyskać na czasie. W tem też leży obecnie największe niebezpieczeństwo, tem większe, że zaprowadzenie kontroli europejskiej nad finansami w Macedonii nie da się pogodzić z panowaniem wodzów albańskich.

Wodzowie ci dotychczas dowolnie uciskali wszelkie narodowości w Macedonii, wyzyskując je w sposób haniebnym. Istnieje więc obawa, że skoro sultan przystanie na kontrolę europejską, wodzowie ci szukać zaczną pomocy obcej. Na wybrzeżu włoskiem gęsto rozsiane są kolonie albańskie, ludność zaś ich daży do utworzenia księstwa albańskiego pod rządami potomka bohater Albani Jerzego Castrioty, a protektoratem Włoch.

Najpewniejszym wszelako wysiłkiem demonstracji morskiej mocarstw przeciw Turcji będzie wzmocnienie się wpływów niemieckich nad Bosforem. Z Berlina wysłano do Konstancyjnopola nowego dyrektora kolei anatołijskiej Helfricha. Wypadek ten gazety zachodnio europejskie komentują jako wzmocnienie się wpływów niemieckich w Konstancyjnopolu.

Stanowisko dyrektora drogi żelaznej anatołijskiej do ostatnich czasów zajmował dr. Zander, który niedawno przeniesiony został na wysoką posadę w banku niemieckim.

Następca jego w towarzystwie drogi żelaznej anatołijskiej był szwajcar Hugenen, dobry znawca spraw tureckich. Jako jego pomocnika do skończenia olbrzymiej linii kolejowej 8 000 kilometrów, powołano z Berlina Helfricha. Zwrócił on wkrótce na siebie uwagę w sferach dyplomatycznych Berlina, zyskał łaski u cesarza Wilhelma II i stał się mężem zaufania Bülowa.

Mianowanie tego utalentowanego męża stanu na tak mało wybitne stanowisko głównie zarządzającego drogą żelazną anatołijską dowodzi, że Niemcy przywiązują olbrzymie znaczenie do sprawy umocnienia swego wpływu na Wschodzie wogóle, a w Azji Mniejszej w szczególności.

Lakoniczna depecha z Salonik donosi, że zatwierdzony przez mocarstwa generalny inspektor reform w Macedonii Hilmi pasza opuszcza swoje stanowisko wskutek nadwątłego zdrowia. Hilmi pasza był to człowiek dobrej wiary i dobrej woli

i w miarę sił starał się ustalić jaki taki porządek w Macedonii.

Prawdopodobnie przekonał się jednak, że dopóki istnieje w Turcji tęższejszy system rządów, przywrócić i utrwalić prawowity porządek w powierzonej mu prowincji nie sposób. Bał się otwartego zatargu, nie chciał wszczynać walki z przedstawicielami mocarstw europejskich, z którymi dotychczas dobre podtrzymywał stosunki i wolał ustąpić.

Obowiązki, które Hilmi-pasza spełniał w Macedonii trzy lata, powierzone mu zostały w końcu 1902 roku prawie jednocześnie z ogłoszeniem irade sultańskiego o wprowadzeniu reform w prowincji rumelijskiej i żółtą księgą Delcané, w której rząd francuski popierał program reform, opracowany przez Stega, ówczesnego konsula generalnego w Salonikach. Program ten domagał się silnej kontroli europejskiej nad administracją turecką, sądownictwem i finansami w Macedonii.

Husein Hilmi-pasza mianowany został generalnym inspektorem dla wprowadzenia w czyn tego programu reform zgodnie ze wszystkimi tradycjami dyplomacji ottomańskiej.

I rzeczywiście, pomimo jego dobrej woli, dzięki biurokracji tureckiej, sprawa reform w Macedonii przez te trzy lata nie posunęła się ani o krok naprzód, chociaż projekty, noty i napomnienia sypały się jak z roga obfitości. W lutym r. 1903 Rosya i Austro-Węgry, popierane przez Francję i Anglię, uzupełniły instrukcje tureckie niezbędnymi wskazaniem i szczegółami. W październiku zaś tego roku sporządzony został nowy dokument, znany pod nazwą układu mürstegskiego, nalegający o zorganizowanie żandarmerji międzynarodowej i zamianowanie rosyjskiego i austro-węgierskiego agentów cywilnych.

Wreszcie na początku roku 1905, za pośrednictwem całego tuzina not i bezustannych domagań się ustnych posłów uwierzytelnionych w Konstancyjnopolu mocarstwa usiłowały wytargować na Turcji utworzenie kontroli finansowej w Macedonii, uważanej przez Stega za główną podstawę całego gmachu reform i jedyny środek zmuszenia W. Porty do rzeczywistego przeprowadzenia reform.

Wszystkie usiłowania mocarstw rozbiły się wszelako o opór W. Porty, a ustąpienie Hilmi-paszy powikłało sprawę macedońską.

Europa opiera się na traktacie berlińskim, który jasno i stanowczo określił sprawę reform; chociaż w chwili obecnej dyplomacja berlińska nie uznaje za stosowne przyjąć czynnego udziału w popieraniu tego traktatu, który był wynikiem polityki Bismarcka. Ale wówczas sprawy wschodnio-europejskie nie warte były kości jednego grenadyera pomorskiego. Dziś czasy się zmieniły, Niemcy mają zbyt żywotne interesy w Tur-

cyi europejskiej i Azji Mniejszej i hynajmniej nie leży w ich interesie, aby jakiegokolwiek mocarstwo pozyskało przeważny wpływ nad Bosforem lub też, aby paowanie Turcyi na Europie ostatecznej uległo likwidacyi.

Kto wie, co niedaleka przyszłość przyniesie, a że «Drang nach Osten» nie przestało być wykładnikiem polityki niemieckiej — możemy nie oczekiwać ciekawych bardzo wypadków, których właśnie przelotem jest demonstracya morska mocarstw europejskich u wyspy Tanados, wszystkich mocarstw podpisanych na traktacie berlińskim z wyłączeniem li tylko Niemiec.

S. J.

Pisma warszawskie podają rozkaz do wojsk warszawskiego okręgu wojennego, wydany za nr. 306 w Warszawie, dnia 31 października (st. st.) 1905 r.

Rozkaz ten brzmi:

„Dowodzący wojskami rozkazał ogłosić wojskom niżej zamieszczony komunikat rządowy, który przedstawia pogląd i stosunek rządu do kwestyi polskiej wogóle, a w szczególności do tego położenia, jakie wytworzyło się w ostatnich czasach w Przywiślańskim kraju.”

Tu następuje dosłowny tekst znanego komunikatu o zniesieniu w Królestwie swobod konstytucyjnych. Rozkaz kończy następujące zalecenie:

„Dowodzący wojskami rozkazał dowódcom oddzielnych części wojsk i naczelnikom zarządów przedsięwzięć środki w celu jaknajszerszego rozpowszechnienia tego komunikatu wśród wojska, zaznajamiając z jego treścią każdego szeregowca.

Podpisano: Cz. p. o. naczelnika sztabu

generał-major: Woronin.”

## Edmowa przyjęcia tek ministerjalnych.

Hr. Witte, jak wiadomo, postanowił powołać do swojego gabinetu dwóch wybitnych działaczy opozycyjnych: Dm. Szypow, który w listopadzie r. z. stanął na czele t. zw. centrum, t. j. grupy ziemców, żądających nie konstytucyi, lecz tylko Dumy z głosem doradczym — i ks. Eugeniusza Trubeckiego, prof. uniwersytetu kijowskiego, najwybitniejszego przedstawiciela prawego skrzydła partii konstytucyjnej. Obaż dali odmowne odpowiedzi, wyłuszczając powody w następujących listach (tzw. listy do hr. Wittego:

Łaskawy Panie Hrabio!

Pocytuję sobie za obowiązek przedstawić w liście tym powody, dla których nie mogę przyjąć stanowiska kontrolera państwowego w gabinecie pod Pana prezydium. Podzielając najzupełniej program Pański oraz plany, tyczące się jego urzeczywistnienia, z którymi Pan mnie zaznajomił w prywatnych ze mną rozmowach, miałbym sobie za powinność obywatelską przyjąć propozycję Pańską, gdybym mógł żywić przekonanie, że moje wstąpienie do gabinetu ministrów przyniesie spodziewaną korzyść. Takiego jednak przekonania, ani nawet nadziei nie mam. W chwili obecnej powołanie do składu gabinetu działaczy społecznych miałoby znaczenie niewątpliwie w takim tylko wypadku, gdyby udział wziąć zgodzili się przedstawiciele różnych grup społecznych i partii politycznych z pośród działaczy ziemskich i miejskich, porozumiewszy się poprzednio między sobą w sprawie programu działania na czas najbliższy, t. j. aż do pierwszego zbrania się Dumy.

Warunek ten umożliwiłby wywołanie i wzmożenie tak niezbędnego zaufania do rządu w ciężkiej dzisiejszej chwili, w chwili przejścia od ustroju dawnego do nowego. Obecnie jednak, jak się okazuje, nie można liczyć na wstąpienie któregokolwiek z tych wpływowych członków zjazdów ziemskich i miejskich, którzy należą do grup bardziej skrajnych, a tworzących większość. Wejście zaś do gabinetu przedstawicieli jedynie bardziej umiarkowanych odcieni wywołać może podejrzenie jednostronnej kierunku, którego rząd trzyma się zamierzając.

Z tych powodów uważam przyjęcie propozycji Pańskiej za rzecz dla mnie niemożliwą. Głogą jednak pragnę współdziałać w miarę sił moich w rozwiązaniu zadania, które Pan ma przed sobą, będąc sobie zawsze uważał za obowiązek brać udział, jeśli pan to uzna za pożądane, w naradach i także w opracowywaniu

kwestyi, będących na kolei i wymagających rozwiązania w chwili obecnej.

Proszę przyjąć wyrazy głębokiego szacunku

Dm. Szypow.

Łaskawy Panie Hrabio!

Zaproponowałeś mi Pan tekę ministra oświaty w utworzonym przez Pana gabinecie. Pomimo całej wdzięczności za okazane mi zaufanie i za pochlebną ocenę mojej społecznej działalności, nie mogę przyjąć tego stanowiska dla następujących powodów:

Jako działacz społeczny i st. m. związany szeregiem zasadniczych deklaracji, tak moich osobistych, jak straconictwa, do którego należę. Tymczasem wobec dzisiejszych warunków gabinetu, któremu Pan przewodniczy, nie powinien działalności swojej wiązać z jakkolwiek polityczną partją, chociażby nawet dążenia jej bardzo się do programu rządowego zbliżały. Wskutek tego stosunek mój do gabinetu nie może się wyrazić prostem wstąpieniem do składu tego gabinetu. Zdając sobie sprawę z realnych warunków, wśród których działam ma nowotworzący się gabinet; podzielając zasadniczą dążność Pańską do jaknajszybszego urzeczywistnienia zasad, obwieszonych Manifestem z dnia 30 października, mniemam, że wszyscy rozważni obywatele, bez różnicy partji i przekonań, wszystkimi możliwymi sposobami powinni Pańską w tej trudnej sprawie nżyczyć poparcia. Co się zaś tyczy zaufania społeczeństwa do nowego gabinetu, powinno ono polegać nie na nazwiskach jego przedstawicieli, ale na ich czynach.

W końcu pozwalam sobie wyrazić nadzieję, że Pański szeroki rozum stanu wskaże Mu właściwą drogę, i da Mu możność wyjścia z honorem z teraźniejszego tak trudnego położenia. Ze swej strony tylko dodam, że jedynym niezawodnym sposobem doprowadzenia kraju do rzeczywistego uspokojenia jest zaprowadzenie powszechnego prawa głosowania, które zdaje mi się być logicznie nieuniknionem następstwem Najwyższego Manifestu z dnia 30 października.

Proszę przyjąć wyrazy rzetelnego szacunku

Książę Eugeniusz Trubeckoj.

Dyrektor łódzkiej szkoły przemysłowo-rękodzielniczej za pośrednictwem naszego pisma podaje do wiadomości publicznej, że lekcje w szkole niedzielno-handlowej oraz na kursach niedzielnych rysunku i kreślenia rozpoczną się w dniu 26 b. m.

\*

Naczelnik tutejszego kantoru pocztowo-telegraficznego prosi redakcję naszego pisma o umieszczenie odezwy następującej: „Naczelnik łódzkiego centralnego kantoru pocztowo-telegraficznego wzywa właścicieli domów m. Łodzi w obrębie ulic Północnej do Wolborskiej, Ogrodowej do Zachodniej, Wolborskiej, Kręsielnej, Podrzecznej i Zachodniej do Konstytucyjowskiej, posiadających odpowiednie pomieszczenia i pragnących wydzierżawić je zarządowi poczt i telegrafów na lokal dla pierwszego oddziału miejskiego pocztowo-telegraficznego od dnia 11 lipca 1906 r., aby przedstawili w kancelaryi głównego kantoru plany pomieszczenia z wyszczególnieniem warunków, na jakich mogą być oddane w dzierżawę.

Poszukiwane pomieszczenie właściwe dla instytucji, składające się powinno z 7 do 10 widnych pokoi na parterze, mieszkanie zaś dla naczelnika z 4 pokoi z kuchnią, a dla jego pomocnika z 3 pokoi z kuchnią, mogą znajdować się: pierwsze na I, drugie na II piętrze.

## Nauka języka polskiego w gimnazyjach i szkołach prywatnych.

W dniu 4 sierpnia r. b. ministerium oświaty zatwierdziło nowe plany wykładów języka polskiego w gimnazyjach męskich i żeńskich, oraz w szkołach realnych rządowych. O planach tych „Warsz. Dniwn.” podaje następujące szczegóły: Poczynając od klasy przygotowawczej do klasy 3-iej włącznie prowadzić należy naukę gramatyki i składni. W klasie 4-iej powtórzenie gramatyki, fonetyki i składni. W klasie 5-iej odbywa się czytanie i rozbiór utworów literatury polskiej z XIV, XV i XVI wieku, w klasie 6-iej — utworów z XVII i XVIII wieku, w 7-iej i 8-iej — utworów z XIX wieku.

Z powodu konieczności wprowadzenia jednokowej pisowni polskiej we wszystkich zakładach naukowych, ministerium poleca używać pisowni historycznej, przyjętej przez krakowską akademię umiejętności w r. 1891.

Literatura polsko-lacińska nie wchodzi do

programu wykładów, nauczyciele jednak obowiązani są wyjaśnić uczniom przyczyny przewagi literatury łacińskiej od XII do połowy XVI wieku.

Jednocześnie ministerium oświaty zaaprobowало następujące warunki, obowiązujące uczących się języka polskiego.

1) Kandydaci, pragnący wstąpić do zakładów naukowych, jeżeli rodzice ich wyrażą życzenie, aby uczyli się języka polskiego, składają egzamin wstępny z tego przedmiotu, przyczem obowiązani są zdać egzamin specjalny.

2) Toż samo stosuje się do uczniów, którzy mają niedostateczny stopień roczny z języka polskiego, przy promowaniu ich z jednej klasy do drugiej.

3) Niedostateczny stopień roczny z języka polskiego w klasie XIII pozbawia abiturienta świadectwa dojrzałości ze stopniem z języka polskiego, — jakkolwiek samo świadectwo zostaje mu wydane.

4) Od nauki języka polskiego zwierzchność zakładów naukowych może uwolnić uczniów tylko na życzenie rodziców.

5) Uczniowie, którzy przestali uczyć się języka polskiego, mogą ponownie uczęszczać na wykłady tego przedmiotu po uprzednim poddaniu się egzaminowi z kursu, który przeszli ich koledzy.

## KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIANSKIE. Dziś Miływoja. Jutro Dobrosława.

TEATR VICTORIA. Dziś po cenach niższych „Kładka” Gressaca i Croisseta. Początek o godzinie 8 wieczorem.

— Jutro „Popychadło” Szukiewicz. Początek o godz. 8 wieczorem.

STAŁA WYSTAWA OBRAZÓW, ulica Piotrkowska nr. 16. Otwarta od godziny 10 rano do godziny 8 wieczorem.

## KRONIKA.

Rocznica śmierci Mickiewicza. Wroczyście obchód pięćdziesięcioletniej rocznicy śmierci Adama Mickiewicza odłożono do czasów późniejszych, albowiem w warunkach obecnych nie mogłaby się odbyć tak, jakby wypadało.

Podwyższenie dyskonta urzędowego. Rosyjski Bank Państwa podwyższył z dniem wczorajszym dyskonto. Podwyżka wynosi 1% dla weksli 3 i 6 miesięcznych, 1/2% dla weksli 9 i 12-miesięcznych, a także dla rachunków bieżących ubezpieczonych weksłami i papierami państwowymi i przez rząd gwarantowanymi. Rachunki ubezpieczone papierami prywatnymi i akcjami pozostają pod względem dyskonta bez zmiany. Od wczoraj węc weksle trzymiesięczne, których najwięcej znajduje się w obiegu, płacą w Banku Państwa niebywałe dyskonta 6 1/2%.

Z kolei W ciągu doby na stację Łódź fabryczna przybyło 164 wagonów węgla, 34 wagony bawelny ruskiej, 9 wagonów bydła, 9 wagonów żelaza, 4 wagony owsa, 5 wagonów wełny i 2 cysterny nafty.

Ruch bagażowy i pociąg jest nadzwyczaj duży; po kilka wagonów dziennie wysyła się towarów pospiesznych do Rosyi.

Praca w fabrykach Według danych urzędowych, liczba fabryk w Łodzi wynosi 493, zatrudniających 66 414 robotników. Z ogólnej liczby wymienionych fabryk, w obrębie pierwszego cyrkula pracuje we wszystkich 20 fabrykach 7 117 robotników. W obrębie drugiego cyrkula policyjnego dzisiaj pracuje w 112 fabrykach 7 992 robotników, nie pracuje zaś w 12 fabrykach 944 robotników. W obrębie 3 cyrkula policyjnego pracuje dzisiaj 17 407 robotników w 203 fabrykach, nie pracuje zaś 602 robotników w 7 fabrykach. W obrębie 4 cyrkula policyjnego pracuje 27 196 robotników w 131 fabrykach, nie pracuje zaś 4 376 robotników w 8 fabrykach; między innymi strejkują robotnicy w 4 oddziałach akc. Tow. Karola Scheiblera.

**Ofiary wojny.** Według informacji rządowych, jak donosi „Ruś,” przez cały czas wojny rosyjsko-japońskiej zostało zabitych i przepadło bez wieści 1700 oficerów i 83 000 szeregowców; ranionych było około 4500 oficerów i 123,000 szeregowców. Tyleż prawie opuściło szeregi z powodu choroby. Prócz tego, liczba zmarłych wskutek rau i chorób wynosi 800 oficerów i 27,000 szeregowców. Ogółem tedy straty armii i floty (z wyjątkiem jeńców) wynoszą 360,000 szeregowców i prawie 12,000 oficerów.

**Cholera i dżuma.** Zaledwie cholera zaczęła pomału zanikać, a już dochodzą nowe niepokojące wiadomości o dżumie w astrachańskiej gubernii.

W Prusach cholera już wygasła, jak również w Galicji; w Królestwie Polskiem w wielu miejscach cholera uciekła, winnych znów wzmagają się — jak w łemżyńskiej gubernii i nad Bugiem. Poza temi dwiema miejscowościami cholera w Królestwie miała dotychczas przebieg tylko sporadyczny. W Łodzi w ostatnich czasach były dwa wypadki, mocno podejrzane.

Rada opiekuńcza męskiej i żeńskiej szkół handlowych w Pabianicach podaje niniejszem do wiadomości:

Na prośbę rady opiekuńczej o wprowadzenie języka polskiego w wykładach niektórych przedmiotów i jednocześnie zachowanie przysługujących szkółom praw i przywilejów, nastąpiła ze strony ministerjum skarbu odpowiedź odmowna. Wobec tego rada opiekuńcza przez delegata, wyjeżdżającego niezwłocznie do Petersburga, podejmuje starania o wprowadzenie języka polskiego do pięciu niższych klas od stycznia 1906 r., na mocy odnośnego Ukazu Najwyższego, z zachowaniem «status quo» w klasach 6 ej i 7 ej do końca bieżącego roku szkolnego, a to w celu zabezpieczenia uczniom dwóch ostatnich klas praw, przysługujących wychowankom szkół rządowych. Dla uniknięcia straty czasu lekcye we wskazanych szkołach rozpoczną się dnia 24 listopada r. b.

Nafta w sprzedaży detalicznej staniała o 4 kop. na kwarcie; płacono po 44 kop. za garniec.

**Z powiatu łódzkiego.** Naczelnik powiatu łódzkiego rozesał okólniki do wszystkich wójtów gmin, aby codziennie przysyłałi przez umyślnego posłańca raporty o położeniu, w jakim znajdują się wszelkie miejscowości, położone w obrębie każdej gminy.

**Podatki.** Naczelnik powiatu łódzkiego zawiadomił p. gubernatora piotrkowskiego, że za miesiąc październik r. b. wyegzekwano od mieszkańców powiatu łódzkiego i wniesiono do łódzkiej kasy powiatowej podatków stałych rb. 18,140 kop. 68; różnych specjalnych i niestałych rb. 3,493 kop. 60, czyli na ogólne sumy rb. 21,634 kop. 28.

**Ze zgromadzenia fryzyerów.** Przed trzema laty zorganizowano w Łodzi zgromadzenie fryzyerów, którego zadaniem miało być uporządkowanie wielu spraw, związanych z tym fachem i jednocześnie uregulowanie prawa utrzymania zakładów fryzyerskich, stosownie do decyzji rady lekarskiej, która domaga się, aby wszyscy, posiadający zakłady fryzyerskie, byli zaopatrzeni w świadectwa majstrowskie. Wielu było zmuszonych zamknąć swe zakłady, to też sprawa ta była jedną z najgłośniejszych bolączek, które wymagały natychmiastowej operacji, a do tej, z powodów konkurencyjnych, niechętnie się zabrano.

Stan taki przez całe trzy lata wywoływał stale nienauki pomiędzy członkami, a nawet był powodem pewnych nadużyć. Dla rozcięcia tego węzła gordyjskiego, na zebraniu w miesiącu lipca wybrano komisję, która wraz ze starszym majstrem i podstarszym miała spólnie opracować sposób zakończenia tych nieporozumień. Komisja, dowiedziawszy się, że z rozporządzenia policji kilkanaście zakładów fryzyerskich zostało zamkniętych i to osobnikom takim, które od 10—20 lat w Łodzi te zakłady posiadały, postanowiła, aby wszystkim, którzy podczas organizacji zgromadzenia już mieli zakłady, wydać świadectwa majstrowskie.

Członkowie Zgromadzenia B i C, dowiedziawszy się o takiej uchwale, poczęli zgłaszać się do osób, którym zakłady zamknięto i domagali się od nich pieniężnych datków, dowodząc, że komisja chce wyjednać zezwolenie na otwarcie ich zakładów, potrzebuje pieniędzy.

Komisja dowiedziawszy się o tem, postanowiła B i C. zdemaskować i dla tego we wtorek zwołała ogólne zebranie, które odbyło się w lokalu «Liry» przy ul. Nawrot № 38

Na posiedzenie to przybyło 132 członków. W obecności asesera rehowego p. Stanisława Loga starszy majster zagał posiedzenie, przedstawił zebranym postępek B i C., oraz domagał się przyznania świadectw majstrowskich wszystkim tym, którzy w chwili organizacji posiadali w Łodzi zakłady fryzyerskie.

Pierwszy wniosek wywołał burzliwe dyskusye, tem więcej, że p. Skupiński przedstawił dwa dowody piśmienne od osób, u których B i C. wyludziili pewną kwotę, a p. Szybiło złożył 10 rb., odebrane na posiedzeniu od jednego z tych wyzyskiwaczy ludności. Co zaś do wydania świadectw, zebrani potwierdzili uchwałę komisji, wskutek czego wydano 32 świadectwa. Na posiedzeniu tem wypisano pięciu uczniów na subjektów.

**Ze Stow. nauczycieli chrześcian.** W sobotę, dnia 25 listopada, o godz. 7 wieczorem w lokalu własnym przy ul. Konstantynowskiej pod nr. 5, odbędzie się walne zebranie członków Stowarzyszenia. Będą omawiane następujące sprawy:

- 1) Odezwa Towarzystwa nauczycieli z Kazania.
- 2) Uzupełnienie dziś obowiązującej ustawy.
- 3) Wybory dwóch członków zarządu na miejsce ustępujących, na mocy § 26 ustawy, oraz czterech zastępców do zarządu, tudzież czterech członków i dwóch zastępców do komisji rewizyjnej.

**Sprostowanie.** W numerze wczorajszym w ogłoszeniu Dyrekcyi Tow. kredytowego m. Łodzi z dnia 21 listopada za nr. 347 mylnie wydrukowano z powodu niewyróżnego podpisu nazwisko I. Poznański. Winno być S. Rosenblatt.

**Kradzież.** Do mieszkania Chaima Kutnera przy ulicy Zielonej Nr. 30 dostali się za pomocą podrobionego klucza złodzieje i wynieśli różne rzeczy na sumę 150 rubli. Na ślad złodzieiów nie natrafiono.

**Ogólne osłabienia.** W ciągu dnia wczorajszego następujące osoby uległy ogólnemu osłabieniu: na dworcu kolei Fabr.-łódzkiej Walentyna Mokrzycka, lat 38, z Piotrkowa, po udzieleniu jej doraźnej pomocy, pozostała na miejscu; na ul. Spacerowej nr. 1 Robert Deryng, lat 20, pozostający bez zajęcia i mieszkania, przez Pogotowie odwieziony został do szpitala Czerwonego Krzyża i na ul. Piotrkowskiej nr. 107 Józef Kolanek, lat 18, który został odesłany do tego samego szpitala.

**Fobicie.** Z Aleksandrowa piszą do nas: W tych dniach powracał do domu w stronę osady Aleksandrów stały mieszkaniec wsi Sobocin 32-letni Franciszek Stefaniak, niosąc zajęcia i kuropatwy. Zauważywszy Stefaniaka, młodszy strażnik Aleksy Korobkow, zatrzymał przechodzącego i spytał, skąd pochodzi ta zwierzyzna, twierdząc, że polować obecnie nie wolno i że ma prawo go aresztować. Stefaniak nie chciał dać żadnych wyjaśnień. Wywiązała się kłótnia, a następnie bójka, wśród której Korobkow został potrącony. Strażnik zaczął wołać pomocy. Nadbiegło dwóch stróżów i Stefaniaka aresztowano. Po spisaniu protokołu, Stefaniaka puszczono na wolność. Sprawę skierowano do sędziego śledczego 2-go rewiru m. Łodzi, w celu pociągnięcia Stefaniaka do odpowiedzialności sądowej.

## SZTUKA I PIŚMIENNICTWO.

**Teatr Wznowiona** wczoraj w teatrze Victoria bardzo wesoła farsa Piotra Wolfa «Ach ten Leon», do syta ubawiła publiczność, dzięki swej zręcznej budowie i pełnym komizmu sytuacyom, tudzież grze wykonawców, wybornie zespolonej.

Z nowej obsady na szczególne wyróżnienie zasłużył: pani Woronicz w roli Gabryeli Vernis, grą pełną wdzięku i dystynkcyi, p. na Daniłowiczówna, która z humorem odegrała rolę Olgi, tudzież p. na Trzebińska w roli Stefanii Delienne. Z dawniejszej obsady, szczególnie «smaczną» i pełną brawury grą w roli Toto odznaczyła się p. ni Gromnicka niezrównanie komicznym był p. Mialicki w roli Leona, a pp. Bózański, Kiernicki i Orliński grą pełną humoru dopełniali całości. Zaznaczyć jeszcze należy bardzo dobrą grę p. Czarneckiej w roli Elizy pokojówki Toto i p. Małkowskiego w roli służącego Delienne'a.

Jutro wznowione będzie „Popychadło” Siutkiewicza; w sobotę „Zakochana”.

## Z WARSZAWY.

— „Warszaw. Dniwn.” donosi, że pomocnik komisarza okręku VIII, P. A. Konstantinow zwrócił się do prokuratora izby sądowej z po-

daniem o pociągnięcie do odpowiedzialności za potwarz redaktorów: „Gońca”, „Kur. Warsz.”, „Kur. Por.” i „Nowin” oraz autorów artykułów zamieszczonych w pomienionych dziennikach, które przyniosły ujmę czci p. Konstantinowowi z powodu wiadomości, odnoszących się do faktu śmierci dwóch dziewczyn w domu nr. 5 przy ul. Złotej.

Z tego samego powodu i pom. komisarza W. G. Iwanow pociąga do odpowiedzialności za potwarz redaktorów „Gońca” i „Nowin.”

— Władza powzięła podobno zamiar pokrycia wierzytelności teatralnych z funduszu miejskich. Wszystkie długi teatrów warszawskich wynoszą obecnie około 400,000 rb., sama gaża zaległa wynosi przeszło 100,000 rb.

## Z KRÓLESTWA.

**Aresztowania.** W sobotę aresztowano i wywieziono ze Zduńskiej Woli d-ra Zdzisława Mierzyńskiego.

Tegoż dnia aresztowano w Siedlcach zawiadowcę p. Kurellę, który wraz z małoletnim synem wysłany został do gub. ódonieckiej.

Adwokat przysięgły Pilitowski za wygłoszenie mowy na wiecu w Plocku wysłany został na zamieszkanie w Wilnie.

W niedzielę, dnia 19 b. m., na mocy telegraficznego rozporządzenia warszawskiego general-gubernatora, polecono wyjechać do gubernii wiaickiej starszemu referentowi rządu gubernialnego w Łomży, p. Franciszkowi Hryniewiczowi i urzędnikowi sądu okręgowego, p. Romanowi Bielickiemu. P. Biel, decyzją prezesa sądu, zwolniono od obowiązków na kilka dni przed otrzymaniem powyższego rozporządzenia. Obaj opuścili miasto w dniu 21 b. m.

Antropologa, członka Akademii umiejętności w Krakowie, d-ra Leona Rutkowskiego, znanego działacza społecznego, założyciela wielu instytucyi, w niedzielę aresztowano w Płońsku, w celu zesłania do oddalonych gubernii Cesarstwa.

W Radomiu w dniu 14 i 15 b. m. wszystkie sklepy były zamknięte. W dniu 15 o godz. 11 zrana, jak donosi korespondent „Warsz. Dniwn.”, z korytarza jednego domu przy ul. Rwańskiej strzelono do przechodzącego patrolu. Tegoż dnia, około godz. 6 wieczorem na Nowym Swiecie rzucano dwie bomby. W dniu 16 b. m. strejk się zakończył. W południe przybył 11 ty Doński pułk kozaków.

**Zrabowanie sklepu monopolowego.** Do «Warsz. Dniwn.» donoszą z Piotrkowa, że we wsi Łyczycza, w gminie Żyław, tłum włościan zrabował i zburzył sklep monopolowy, przyczem dotkliwie potrąbowano zarządzającego sklepem 68 letniego starca.

## Z LITWY.

**Grodno.** Ros. Ag. Telegr. donosi z Grodna pod datą onegdajszą:

«Zaszły rozruchy w 26 brygadzie artylerji. Część szeregowców I i II baterji aresztowano. Przyczyną rozruchów była chęć oswobodzenia aresztowanych poprzednio za wykroczenia dyscyplinarne.»

## SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru.	Uwagi.
22/XI 1 pp.	746.4	+ 3.7	92	Z 0	Z dnia 22/XI Temperatura max. +4.0° C.
22/XI 9 w.	747.8	+ 1.0	100	Pd Z 0	Temperatura min. +1.6° C.
23/XI 7 r.	747.8	+ 1.6	100	Pc Z 1	Opadu 0.1

## PROTEST.

Ongdaj z Warszawy do naczelnika głównego zarządu poczt i telegrafów w Petersburgu urzędnicy centralnego biura pocztowego na placu Wareckim wysłali następującej treści depeszę, której kopia będzie osobno doręczona ministrowi spraw wewnętrznych.

„W dniu 19 b. m., w podwórzu warszawskiego centralnego biura pocztowego urzędnik nazwiskiem Malinowski zelżył urzędnika Spaskiego, przy pomocy wojskowego patrolu, który był go uderzeniami kolb i obnażonych szabel, a to w obecności naczelnika biura, jego pomocnika, urzędników i licznej publiczności. Malinowski jest urzędnikiem 3 ej klasy i zajmuje stanowisko pomocnika egzekutora, rządząc w imieniu naczelnika. Podobne zajścia powtarzały się niejednokrotnie, skutkiem czego urzędnicy warszawskiej poczty postanowili zwrócić się z prośbą do Waszej Ekscelencji o wydalenie Malinowskiego z urzędu pocztowego.

Podpisano: Urzędnicy warszawskiego centralnego biura pocztowego.

Jednocześnie wysłano inną depeszę na imię naczelnika biura, Wasiljewa, treści następującej:

„Z powodu wczorajszego zajścia, którego byłeś pan sam naocznym świadkiem, prosimy o natychmiastowe wydalenie urzędnika Malinowskiego, na którego samowolę nie możemy się nadal godzić.

Podpisano: Urzędnicy powierzonego paru biura.

## Z prasy polskiej.

Z powodu tak częstych ostatniemi czasy komunikatów urzędowych „Słowo“ zamieszcza go dzień uwagi artykuł p. S. G. (inicyały jednego z wybitniejszych publicystów i prawników). Znajdujemy tu ściśle rzeczową odpowiedź na pytanie: co to właściwie jest komunikat urzędowy, oparty na zasadniczych ustawach państwa, które, jako nie zastąpione jeszcze przez nowe prawo, wynikłe z Manifestu konstytucyjnego, posiadają dotychczas moc obowiązującą.

Przytaczamy tu wywód p. S. G.

„Coż to są komunikaty urzędowe? Kto je wydaje, kto za nie odpowiada i jaką mają wagę? Pomijając już to, że akty anonimowe nikt nigdy nie zbudują, na powyższe pytania próżno szukamy odpowiedzi w prawach obowiązujących.

Prawa wydaje się w formie kodeksów, ustaw, organizacyj nadeń, postanowień, nakazów (instrukcyj), manifestów, ukazów, zdań rady państwa i raportów, zaszczyconych zatwierdzeniem Monarchy — tak głosi art. 53 zasadniczych praw państwa, a według uwagi do tego artykułu, Najwyższe rozkazy w drodze wykonawczej mogą być wyrażone w reskryptach i poleceniach Monarchy. Władze zaś wykonawcze i urzędnicy, specjalnie do tego przez Monarchę unocowani,

mogą wydawać takie tylko uzupełnienia i wyjaśnienia prawa, które stanowią o sposobie wykonania prawa, albo określają jego istotne znaczenie (art. 45 pr. zas.). Stróżem zaś prawidłowego stosowania ustaw jest senat.

Niedosć na tem. „Zasadnicze prawa państwa“ zabezpieczają sankcjonowane przez Monarchę ustawy przeciwko wszelkim pokuszeniom niepowołanych interpretatorów: „Prawo w należyty sposób ogłoszone, powinno być święcie i niezachwianie wykonywane przez wszystkich i każdego... bez różnicy powołania, urzędu i płci“ (art. 63 pr. zasadniczych). Prawo zachowuje swoją moc, dopóki nie będzie uchylone mocą nowego prawa (art. 72). Uchylenie prawa skutecznia się w taki sam sposób, jaki jest wskazany dla sporządzenia praw. Prawo ogólne i ogłoszone uchyla się nie inaczej, jak takim samym prawem ogólnym. Ukaz, dany z podpisem własnoręcznym, nie inaczej może być uchylony, jak takim samym ukazem z podpisem własnoręcznym“ (art. 73).

## WOLNOŚĆ OSOBISTA.

### II.

(Ciąg dalszy).

Moc prawa „Habeas Corpus“ może być zawieszona tylko w razie koniecznej potrzeby, w wypadkach nadzwyczajnych, w żadnym jednak razie nie inaczej, jak za zgodą obydwóch izb parlamentu. Prawo może być zawieszane najwyżej na rok jeden. Dotychczas trzykrotnie dopiero parlament angielski zezwolił na zawieszenie prawa „Habeas Corpus“, mianowicie w latach 1793, 1794 i 1817.

Uzupełnieniem prawa „Habeas Corpus“ są następujące postanowienia. Artykuł 10-ty „billu o prawach“ z roku 1689 ustanowił, że od osób, uwolnionych z pod aresztu, nie należy wymagać zbyt wielkiej kaucyi. Przy określeniu wysokości kaucyi sąd powinien się powołać względami na stan majątkowy oskarżonego. W r. 1766 uznano za przeciwnie prawu t. zw. „postanowienia lub rozkazy ogólne“ o dokonywaniu aresztów i rewizyj. Szczególną stroną tych postanowień stanowiła okoliczność, że nie wymagały ani dokładnego oznaczenia osób, podlegających aresztowi, ani przyczyn aresztu lub rewizyj. Wskutek tego często aresztowano i rewidowano osoby najzupełniej niewinne. Według obowiązującego prawa angielskiego, postanowienia o aresztowaniu muszą być bezwarunkowo specjalne.

Taki jest, w ogólnych zarysach, przebieg zaprowadzenia wolności osobistej w Anglii.

Na stałym lądzie Europy uznanie wolności osobistej miało inny charakter, gdyż nie opierało się na ewolucyjnym rozwoju swobód. Przeciwnie, tu państwa dawnego porządku systematycznie przyzwyczajały jednostkę, aby czuła skępowane ręce i nogi, i w tym duchu gwałciły swobodę osobistą, nietykalność i godność.

Dzięki rewolucji francuskiej, żądanie wol-

ności osobistej stało się podstawą ustroju państwowego. Między innymi, francuska „deklaracja praw człowieka i obywatela“ ogłosiła prawo do oporu przeciwko uciskowi, które w pewnym, znacznym nawet stopniu zabezpieczało wolność osobistą. Prócz tego osobne artykuły deklaracji (od 7-go do 12-go) zabezpieczały nietykalność osobistą, wolność sumienia i myśli, swobodę słowa i druku.

Zupełnie inną drogą kroczyła zasada wolności osobistej w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Gdy w r. 1776 kolonie amerykańskie postanowiły zrzucić panowanie Anglii i utworzyć państwo niezależne. — Kongres, złożony z przedstawicieli tych kolonii i zasiadający w Filadelfii, upoważnił oddzielne kolonie do opracowania dla siebie konstytucyj. Pierwszą taką konstytucyję opracowała Wirginia, a poprzedziła ją deklaracja praw. Następnie i inne kolonie, zamienione już na stany, poszły za jej przykładem — z wyjątkiem stanów Rhode-Island i Connecticut, które zachowały dawne swe konstytucje — i opracowały konstytucje, poprzedzone podobnymi deklaracjami praw, zwanymi „billem o prawach“.

Wszystkie te deklaracje podkreślają zasadnicze prawa obywatela i człowieka. Takim prawem jest przede wszystkim zupełna wolność religijna, następnie nietykalność osobista obywatela. Bill stanu Massachusetts powtarza dosłownie artykuł 39-ty Wielkiej Karty, a bill Wirginii prócz tego zabrania t. zw. rozkazów ogólnych. Artykuł 10-ty billu tego mówi: Rozkazy ogólne, na których zasadzie osoba urzędowa lub komisarz otrzymuje upoważnienie do dokonywania rewizyj, na skutek samego tylko podejrzania, bez żadnych dowodów, albo też do aresztowania osoby lub osób, nie wymienionych w rozkazie, albo osób, których przestępstwa nie wymieniono dokładnie, albo przeciwko którym niema dowodów, — rozkazy takie są niebezpieczne, stają się środkiem ucisku i wydawane być nie powinny“.

W liczbie tych praw zasadniczych wszędzie wymieniono wolność prasy, którą bill Wirginii nazywa jednym z najważniejszych fundamentów wolności obywatelskiej. Większość billów o prawach zawiera także swobodę zebrań i prawo petycyj.

Wszystkie te bilie o prawach nie były zwykłymi deklaracjami lub oświadczeniami praw, lecz zawierały także gwarancje tych praw, gdyż konstytucje formalnie zabraniały zgromadzeniom prawodawczym stanom wydawać prawa, sprzeciwiające się billowi o prawach. Tym sposobem prawa te były zabezpieczone konstytucyją stanu i nie zależały od samowoli zgromadzeń prawodawczych.

Wielkie znaczenie historyczne konstytucji pojedynczych stanów polega także na tem, że w nich po raz pierwszy sformułowano zasadę konstytucyj, jako najwyższego prawa, z którym niezgodność unieważnia każde inne prawo. Do powstania tej idei w znacznej mierze przyczyniła się przeszłość tych stanów, które do niedawna jeszcze były koloniami angielskimi. Karty tych kolonii zawierały w sobie artykuły, ogra-

## KONKURS

### IMIENIA BOLESŁAWA PRUSA.

5)

## Cieniowa.

(Dokończenie, patrz nr. 259.)

Już miała odchodzić, gdy Cieniowa zawezwała ją do siebie, szepcząc jej do ucha:

— Mościewy, żeby se ten Antek raz już stąd poszedł, bo ja tu z nim nie wytrzymam. Albo sobie, albo jemu co gotowam zrobić...

Jużci stryjna perswadowała jej, jak mogła, ale gdzie tam z chorą było przyjść do ładu! Ta swoje, a ta swoje...

Zrozumiała stryjna, że źle z Jagna. Nikiej, jeno ogłupienie rozumu; trza chyba znachora — niechby ją okadził, albo plaster jaki przyłożył, albo co, u Boga Ojca!...

I w te pedy poleciała na drugi koniec wsi do starego Mikołaja. Opowiedziała mu dokumen-

tnie co i jak i uprosiła, że zaraz zabrał się do wyjścia, choć jak powiadał, dużo ma roboty kole swojej chatupy, że to był niby niespodziewany ziąb, a ściany nie ogacone dobrze, trza więc dodać ściółki. Ale poszedł.

Domyślała się stryjna, wedle czego tak się Mikołaj drożę; wiadomo, żeby więcej za fatygę swoją pociągnąć.

— Niech ta — pomyślała — byle pomogło, to i nie szkoda dać takiemu. Prawda i to — myślała w dalszym ciągu — że to on przecie żadnemu na dokumentną słabość nie poradził, a mówią też w cichości ludzie, że tońskiego roku za jego to sprawą umarli Mateusz, starowina, któremu Mikołaj krew puszczał. Niedosć, że miał jej tak mało, a ten mu jeszcze odjął. Mówiono też i o innych...

A toć się też kiedyś nawydział doktor z miasteczka, a nadziwował, że ludzie są takie głupie, bo on, powiada, uczyć się musiał kilkanaście rokov z okładem, żeby mógł sumiennie leczyć, a i teraz ciągiem w książkach siedzi, gdy se taki pierwszy lepszy, co piąte przez dziesiąte usłyszał z za dziesiątej granicy i źle usłyszał — dawaj ludzi cyganów; ani to pisać, ani co... Dobry ta jest ten doktorek młody, litosierna dusza, jak

mało: nie zdiera, ale gdzie go ta teraz szukać? Ozrywany ci jest na wszystkie strony; przyjeżdżiesz po niego, a on, na ten przykład, powiada, że nijak jechać nie pojedzie, bo już w dziesięciu miejscach czekają na niego. I widać, zmordowany je srodze, no i bez niczego wracaj, albo jedź do innego doktora, któren zamiast pytać, co choremu, pyta: a ile dacie? Mało zasik nie weźmie... Gadają, p iszą po książkach i gazetach, jako że chłop je głupi bez to, że nie można mu nijak wyperswadować onego udawania się do owczarza a znachorów i zamawiaczy. — ale, hale! A skądże o biednego pieniądze się wezmą? Wiadomo, któren bogatszy, to zara i w obejściu u niego inaczej i doktora, jak trza, przyzwie, bo ma czem płacić i wszystko inaczej! Hale, hale!...

W sam raz podchodzili do chatupy Cieniowej i zagnali usłyszeli dobywające się stamtąd jęki. Stryjna duchem wpadła do izby i aże się zatrzymała u proga, na widok, który ją zgrozą przejął i strachem

Jagna z zakrwawioną siekierą stała podle komina, oddychając ciężko, na środku zaś izby leżał Cień z rozciętą głową, aże mózg się z niej wypaproszył.

Stryjna rzuciła się ku leżącemu, jeno już mu

niczające władze zgromadzeń prawodawczych, które naturalnie nie mogły same zmieniać Kart.

(d. c. n.)

## Rozruchy we Władystoku.

—8—

W uzupełnieniu telegramów „Ag. telegr. pś.“ o rozruchach we Władystoku podajemy za dziennikami petersburskimi szczegóły następujące:

Według krążących we Władystoku pogłoszek, rozruchy zorganizowali przyjezdni agitatorowie, a wzięli w nich udział przeważnie marynarze, różne męty miejskie, oraz pewna liczba rezerwistów. Rozruchy zaczęły się w d. 12 listopada z zrabowania sklepów chlebskich na targu, poczem tłum zaczął wybijać szyby w sklepach i restauracjach.

Tłum spalił część domów przy ul. Świetłańskiej, Pekinńskiej, Alenckiej i Afanasjewskiej, teatr, klub miejski i marynarki, sąd okręgowy, gimnazjum, kantor pocztowy, większą część budynków, należących do ministerium marynarki, oraz wszystkie większe sklepy zostały zrabowane. W nocy na przystani rozbito beczki ze spirytusem i wódką. Pomimo usiłowań staży ogniowej miejskiej, fortecznej i ochotniczej pożaru nie udało się zlokalizować. Ochronę miasta powierzono wojsku, wezwanemu z fortów.

W d. 13 listopada rozruchy nieco się zmniejszyły. Zrana zebrany około soboru tłum zażądał ukazania się komendanta, który począł nawęływać tłum do opamiętania się i zaprzestania rozruchów. Tłum postawił żądania, które komendant przyrzekł uwzględnić. Tłum dał gen. Kazbekowi słowo, że zaprzestanie rozruchów, ale słowa tego nie dotrzymał. Uwolnił on więźniów i aresztantów, poczem podpalił gmachy więzienne.

W d. 14 listopada było spokojnie. Przy ochronie wojska, ocalały banki, kasy skarbowe, niektóre instytucje rządowe i sklepy artykułów spożywczych. Wiele osób straciło całe swe mienie.

Noc na dzień 15 listopada przeszła spokojnie. Mieszkańcy zorganizowali komitet obrony mieszkańców, oraz komitet pomocy.

Z rozporządzenia głównozarządzającego polecono wysłać z powrotem 5 000 rezerwistów z gubernii wewnętrznych i wszystkich rezerwistów z gubernii radamskich.

## Plebiscyt norweski.

— —

Po raz drugi w ciągu ostatnich trzech miesięcy lud norweski powołano do rozstrzygnięcia drogą plebiscytu sprawy wielkiej wagi dla jego ojczyzny doniosłości.

mie trza było żadnego ratunku. Spojrzała na Jagnę, a ta, jak stała, tak stoi, tylko w oczach znać było jakiś zamęt, jakieś przemocne zmaganie się rozumu z oglupieniem.

Wyrwała jej siekiere z rąk i dalejże z językiem, bo pohamować się nie mogła, taka wściekłość ogarnęła ją na Jagnę; już się była zabierała nawet do bicia, jeno że ją Mikołaj powstrzymał, jako że się nie godzi pastwić nad człowiekiem, choć tak ciężko przewiniła, bo to należące je do wójta i sądu, a najpierwej do Boga.

Co począć? Rada w radę — ano, niema co, trzeba dać znać do gminy, czego podjął się Mikołaj i zaraz też wyszedł.

A w Jagnie, widać, cosik się zmagalo a zmagalo i przemódz się nie mogło. Stryjna stała o podał, długo na nią patrzac, ale gdy obróciła się do leżącego, znów ją złościę wzięła i dalejże pomstować na czem świat stoi i wypominać całe to kochanie z Antkiem, aż się krztusiła.

Jagnę coś podrywało. Naraz rzuciła okiem na martwe ciało i jak nie runie przed niemi na ziemię, jak nie zacznie bić głową o podłogę, jeno rozlegało się po izbie; z piersi wyrwał się jęk i krzyk i skowyt jakiś dziwny, że stryjnę mrowie od stóp do głów przechodziło. A ta się tarzala po ziemi, włosy rwała i krzyczała. Mar-

Dnia 13 go sierpnia odbyło się głosowanie nad sprawą zerwania unii ze Szwecją, d. 13 go listopada — wybór formy rządu i króla. Przełom z d. 7 go czerwca r. b. otrzymał prawie jednomyślne zatwierdzenie narodu w d. 13 ym sierpnia. Na 430 000 uprawnionych do głosu wzięło w plebiscycie udział 360 000 obywateli, głosujących za usamodzielnieniem Norwegii i 182 przeciw.

Dnia 13 go listopada odpowiedział lud norweski „tak“ na pytanie w dosłownym brzmieniu następujące: „Czy zgadza się uprawniony do głosowania na uchwałę storthingu, udzielającą rządowi upoważnienia, aby zwrócił się do księcia Karola duńskiego z propozycją przyjęcia wyboru na króla Norwegii?“

Przypomnijmy pokrótce wypadki poprzedzające:

Dnia 16 go października sejm szwedzki przyjął wniosek rządowy, kasujący akt unii z r. 1814 i uznający Norwegię za państwo od Szwecji niezależne. W dwa dni później nastąpiło uroczyste zamknięcie sesji nadzwyczajnej sejmiku szwedzkiego, przy czem król szwedzki w pamiętnej mowie tronowej stwierdził zerwanie unii. W Norwegii wysunięto kandydaturę księcia Karola duńskiego z chwilą, gdy na podstawie wielokrotnych doświadczeń Oskara II nabrano przeświadczenia, iż jest on rzeczywiście zdecydowany odmówić życzeniu, wyrażonemu przez storthing w chwilę przełomu z d. 7-go czerwca, aby tron norweski objął członek domu Bernadotte. W ciszy podjęto przygotowania, mające na celu ciarowanie korony norweskiej księciu Karolowi, w razie oczekiwanego urzędowego odrzucenia propozycji przez dom Bernadotte.

W kołach politycznych duńskich zamiary te przyjęto z życzliwością, wyrażano jednak ogólnie życzenie, aby plebiscyt ludowy dał gwarancję, że nowy król nie będzie królem mniejszości. Rząd norweski postawił wówczas w storthingu wniosek, żądający udzielenia mu pełnomocnictwa na przeprowadzenie z księciem Karolem rokowań, dotyczących przyjęcia przez wybór na króla Norwegii z zastrzeżeniem, że głosowanie ludowe udzieli aprobaty postanowieniom storthingu i rządu. Zarazem oświadczył rząd, iż zamierza głosowanie przeprowadzić w d. 12-ym i 13-ym listopada. Dnia 27 października król Oskar wreskrypcie połączonym do storthingu zrzekł się korony norweskiej i ostatecznie odrzucił propozycję przekazania jej członkowi domu Bernadotte. Dnia 31 go października storthing przyjął 87 głosami przeciw 29 wyżej przytoczony wniosek rządowy. Poprzednio wniosek rządowy jeszcze zmianę pierwszego paragrafu konstytucji, który odtąd brzmieć będzie: „Królestwo norweskie jest nowem, samostannem, niepodzielnem, niezależnym państwem; formą jego rządu jest ograniczona monarchia dziedziczna.“

Plebiscyt odbył się dnia 13 go b. m. Wyniki jego są znane, aczkolwiek nie zupełnie jeszcze dokładnie: 257710 za i 63852 przeciw. W sobotę d. 18-go b. m., storthing dokonał ceremonii wyboru króla. Posiedzenie otwarte kwadrans przed 6 a godziną po południu. Iba

kolno się stryjnie zrobiło, jako kobiecie serce czule jest na nieszczęście ludzkie i dalejże podnosi Jagnę, a dobrem słowem uspakając. Wreszcie udało się jej utulić Cieniową, ale nie na długo. Nie mogła zrozumieć, że to mąż jej leży przez nią zabity. Zdawało się jej, że przywieźli go z wojny, albo co. Wiedziała, że ten trup, to mąż jej i dlatego rozpaczala po nim. Aż dopiero, gdy stryjna rzekła do niej: — Spójrz jeno, coś oto uczyniła, nierozumna i co cię teraz czeka! Wstyd, hańba i kryminal! — to jak się nie podniesie na równe nogi, jak się nie ozdrze:

— Nieprawda! Kłamstwo! Jam temu niewinna! Ktoś go ubił, a teraz zganiać chcą na mnie! Wmówić chcecie we mnie? Wiem ci ja! Pachnie wam Cieniową chudoba, ale niedoczekanie wasze, wy, psie dusze!

Domawiając tych słów, rzuciła się do męża i jęła go obejmować, po rękach i nogach całowała.

— Nie wierz — mówiła — Franku, nie ja cię ubiłam, a źli ludzie. Odebrali mi ciebie, słonko moje, odebrali!... I znów się ostanie sierotą, ponieważ się będę po świecie i czekać jeno, rychło się z tobą na tamtym świecie obaczę... O, dolo moja! Franku ty mój zlocisty, serdeczny! Jakże mi bez ciebie być, jak się samej po świe-

w pełnym komplecie, brak tylko jednego posła, obecnych więc jest 116. Wszyscy w strojach galowych. Przed rozpoczęciem głosowania pastor Erichsen w imieniu socjalistów, oraz Castberg od pozostałych grup republikańskich oświadcza ją, że klonią głowę przed jawnie wyrażoną wolą ludu.

Tu nadmienić należy nawiasowo, że prasa republikańska norweska po ogłoszeniu wyników plebiscytu zgodnie oświadczyła się przeciw dalszej agitacji republikańskiej i przeciwko tworzeniu partii republikańskiej. Na wniosek prezydującego został książę Karol duński obrany jednomyślnie w imieniu głosowania na króla Norwegii. Gdy przewodniczący ogłosił wynik wyboru, prosząc o błogosławieństwo niebios dla nowego króla i ojczyzny, minister wojny roztelefonował do wszystkich twierdz państwa rozkaz salutowania strzałami armatnimi. Pierwsze odezwały się strzały ze starej fortecy chrystyańskiej Akershus. Storthing uważał prezydenta Bernera do zakomunikowania uchwały królowi Carystyanowi i księciu Karolowi. Przez Bariera do deputacji storthingu odjeżdżającej do Kopenhagi, wybrano jednomyślnie: profesora Hagerupa, właściciela ziemskiego Enge, bankiera Anstio, kupca Kehrsta, fabrykanta Braenne, właściciela ziemskiego Andersena Grimö i maszynistę E. He. Telegrafowano natychmiast do króla, księcia Karola i prezesa gabinetu duńskiego Christensena. Posiedzenie przerwano. Wieczorem tegoż dnia otwarto je ponownie w celu odczytania odpowiedzi telegraficznej księcia Karola duńskiego. Brzmi ona jak następuje: „Za pozwoleniem jego królewskiej mości króla, dostojnego mego dziada przyjmuję wybór na króla Norwegii, przybierając imię Hakona VII a synowi memu nadając miano Olafa. Małżonka moja i ja błagamy Boga o szczodre błogosławieństwo dla ludu norweskiego. Pragniemy przysłać życie nasze poświęcić jego czci i jego wielkości“. Po odczytaniu prezydent wzniósł okrzyk na cześć króla, powtórzony przez powstałych z miejsc posłów. Posiedzenie na tem zamknięto.

W zakończeniu dołączamy szczegóły, że rząd norweski wniosł poprzednio jeszcze w sejmie projekt, oznaczający listę cywilną na czas rządów przyszłego króla w wysokości 700 tysięcy koron rocznie. Dłaczegozas Norwegia płaciła królowi Oskarowi 433,922 korony rocznie.

## Telegramy

Petersburskiej Agencji Telegraficznej.

—8—

Umieszczone w części nakładn.

Petersburg, 22 listopada. Usazem Najwyższym do ministra skarbu zastosowano do gubernii nadwiślańskich tymczasowe środki prolongaty terminów protestu weksli do czasu wznowienia prawidłowego ruchu pociągów.

cie kolatać, samej, samusienkiej, bez ciebie, Franku, bez ciebie!...

Naraz podniosła się z ziemi z jakimś widac postanowieniem silnem i, jakby nie widząc stryjny, przeszła do komory, skąd po chwili rozległ się jakiś dziwny loskot i szamotanie się.

Stryjna poskoczyła, a to, co zobaczyła, tak ją zamroczyło, że bez duszy upadła na ziemię. Gdy otwarła powieki, izba była pełna ludzi; przypomniała sobie.

— Jagna? — spytała przestraszona.

— Odratowali — odpowiedziało kilka głosów.

Przyszedł czas i na sądy. Wprowadzili Cieniową bładą, zmienioną, ani jej było poznać. Na pytania nie odpowiadała inaczej, jeno że niewinna. Nic nie pomogły zeznania stryjny, jako że się plątała w opowiadaniu, ani też dzielna obrona adwokata. Wszyscy byli przekonani o winie Cieniowej.

— Hale, hale! — myślała sobie stryjna, wracając po sądach do domu — jeszcze daleko do tych czasów, kiedy to będą inaczej ludzi sądzili: nie wedle palegrafu, ale rozumu i serca...

KONIEC.

**Smoleńsk, 22 listopada.** Odbył się tu tłumny wiec urzędników wszystkich władz, w celu opracowania ustawy powszechnego związku dla obrony praw ekonomicznych i politycznych urzędników.

**Carycyn 22 listopada.** Komitet giełdowy postanowił wyrazić zaufanie Wittemu i gotowość poparcia formowanego przez niego rządu, używając w ten sposób jedynego środka uspokojenia ludności na zasadach prawowitego porządku.

W drugiej depeszy komitet wzywa zjazd ziemskich i miejskich działaczy, aby skupił się dokoła rządu Wittego.

**Moskwa, 22 listopada.** W depeszy do hr. Wittego członkowie moskiewskiego komitetu giełdowego oświadczają: Stan handlowo-przemysłowy centrów Rosji w osobie moskiewskiego komitetu giełdowego uważa za obowiązek powiedzieć panu: Bądź mężny, doprowadź sprawę do końca, do zwolania Dumi państwowej na zasadach Manifestu z dnia 30 października. Tem zbawisz pan Rosję. W chwili obecnej wszelkie zmiany osób w rządzie mogą spowodować niepowetowaną szkodę. Niezbędne jest wytrwale kroczyć po raz wytkniętej drodze dla wprowadzenia w życie zasad Manifestu 30 października.

Domagania się partii skrajnych nie powinny zniechęcać rząd. Lud rosyjski jeszcze nie zdażył zorganizować się w silne partie, spiesząc się panu z pomocą. Lud rosyjski, wierz pan, tylko w panu jednym widzi w chwili obecnej tego męża stanu, który może doprowadzić kraj do spokoju.

#### NOCNE

**Petersburg, 22 listopada.** Najwyższym Ukazem komendant twierdzy sweaborskiej Kajezorodow uwalnia się od obowiązków, z przeznaczeniem do rozporządzenia głównego zarządu artylerji. Komendantem sweabskim mianowany generał-major Leiming.

Mianowani zostali: gubernatorem estlandzkim gubernator archangielski Bünting, gubernatorem jarosławskim marszałek szlachty gub. witebskiej Rymskij—Korsakow, permskim wice-gubernator witebski Kluczarew, archangielskim—zaliczony do ministerium spraw wewnętrznych Kłaczow.

P. o. gubernatora jenijskiego, urzędnikowi do szczególnych poruczeń przy ministrze spraw wewnętrznych, Dawidowowi, rozkazano zasiadać w senacie z awansowaniem go na radcę tajnego, tudzież gubernatorowi moskiewskiemu Cristi i dyrektorowi departamentu policyi Garinowi.

Hr. Witte otrzymał telegraficznie oświadczenia o poparcie rządu na zasadach Manifestu 30 października: od komitetów giełdowych, rad miejskich samarskiej i rybińskiej, reprezentantów kazańskich i astrachańskich wyborców do Dumy państwowej, oraz wszystkich sfer m. Lipowca bez różnicy stanów i narodowości.

**Petersburg, 22 listopada.** Minister komunikacji wyjednywa u rady ministrów kredyt w wysokości 20 milionów rubli na polepszenie bytu służby kolejowej. Za sumą tę proponuje się przede wszystkim: zorganizowanie skrócenia godzin pracy dla kolejarzy na liniach, wprowadzenie dodatków peryodycznych do pensji, oraz powiększenie utrzymywania tych kategorii służby kolejowej, które były wcześniej wzięte pod uwagę.

**Petersburg, 22 listopada.** Urzędownie ogłoszone zostały w stanie wzmocnionej ochrony gubernie: kowieńska, czerwińska, tambowska, kurska, penzeńska; powiaty: bałaszowski, serdopski, petrowski, atkarski, saratowski i miaso Saratów.

**Petersburg, 22 listopada.** Dowodzący wojskami nadamurskiego okręgu wojennego generał Treščezatinski został uwolniony od obowiązków. Senator generał lejtnant Unterberger mianowany dowódcą wojsk nadamurskiego okręgu wojennego z pozostawieniem w godności senatora.

**Petersburg, 22 listopada.** «Nowoje wremia» donosi: Senat wyjął, iż osoba, pociągnięta do śledztwa na podstawie oskarżenia o przestępstwa polityczne, nie są pozbawione prawa udziału w wyborach do Dumy państwowej.

**Petersburg, 22 listopada.** «Bierzewja wiadomości» podają rozmowę z Kobeką. Oświadczył on, że strejki polityczne są nowym zjawiskiem, które wysunął na scenę świata proletaryat rosyjski. Strejk taki zatrzymuje życie

kraju, stawia wszystkich w nader kłopotliwym położeniu, grożąc głodem i brakiem wody. Czy propaganda strejku za pośrednictwem prasy powinna ulegać władzy sądowej, sprawę tę rozważy w tych dniach komisja pod przewodnictwem Kobeki.

**Moskwa, 22 listopada.** Długo biura zjazdu ziemskiego wzeszło pod obrady rezolucyj w kwestyi stosunku zjazdu do rządu. Zjazd postanawia:

W najpierwszych swych postanowieniach zjazd postawił te same żądania, którym zadośćuczynienie zapowiedziano obecnie przez Manifest z dnia 30 października. Witając pojawienie się tego aktu państwowego, zjazd uznaje za niezbędne wobec trudności położenia i powagi przeżywanej chwili, określić swój stosunek do Manifestu i osób wzywanych do jego urzeczywistnienia. Uznając Manifest za drogocenną zdobycz, zjazd zaznacza swoją zupełną solidarność z jego zasadniczymi zasadami na podstawach konstytucyjnego systemu i uważa za niezbędne istotne uspokojenie kraju.

Współdziałanie jednak przy uspokojeniu kraju i społeczeństwa mogłoby być o wiele skuteczniejszym, gdyby rząd ujawnił odpowiednią stanowczość i ciągłość w przeprowadzeniu w życie zasad Manifestu, co składa się na odpowiedzialność mniejszości. Zjazd ze swej strony zapewnia, że ministerium może liczyć na współdziałanie i poparcie szerokich sfer ziemskich i miejskich działaczy, o ile ministerium będzie wprowadzało w życie konstytucyjne zasady Manifestu. Wszelkie zaś uchylenie się od tych zasad, spotka stanowcze przeciwdziałanie.

Za jedyny sposób zapewnienia powagi reprezentacji narodowej i rządu, opierającego na niej swą władzę, utrwalenie porządku kraju, zjazd poczytuje wydanie aktu o zastępowaniu do zwolania narodowych przedstawicieli równoprawnego, tajnego głosowania, formalnego powierzenia pierwszemu zebraniu reprezentantów narodowych funkcji organizacyjnych, opracowania zatwierdzenia Monarchy konstytucyj państwa rosyjskiego; oprócz tego winny być ustanowione zasady reformy rolnej i przedsięwzięte środki w dziedzinie prawodawstwa robotniczego. Bezwzględnie, nie czekając zwolania reprezentantów ludu, winny być przedsięwzięte środki, nie cierpiące zwłoki. Projekt rezolucyj przyjęto jednomyślnie gorącymi oklaskami.

Do obrad nad rezolucją zapisało się do głosu 40 mówców.

**Moskwa 22 listopada.** Zjazd ziemski na posiedzeniu wieczornem obradował nad rezolucją, przedstawioną rano. Zaproponowane przez 27 mówców poprawki biuro rozpatrzy i jutro rano podda pod głosowanie rezolucję w nowej redakcyi. Otrzymało mnóstwo depesz z pozdrowieniem z różnych miejscowości, od instytucyj społecznych, zarządów, poszczególnych grup, wypowiadających się za poparciem rządu przeciw zgromadzeniu ustawodawczemu.

**Syferopol, 22 listopada.** Nadchodząca sesja zebrania ziemskiego rozpatrzy kwestję o powszechnem nauczaniu elementarnem.

**Kazań 22 listopada.** Po ostatniej przerwie, wywołanej przez bezrobocie zecerów, dziś pierwszy raz wyszły gazety.

**Elizawetgrad, 22 listopada.** Minister spraw wewnętrznych pozwolił na wydanie komitetowi pomocy poszkodowanym podczas pogromów 15 tysięcy rubli, z podatków pobranych z handlu demokratycznego.

**Dmitriewsk, 22 listopada.** Wiść o Manifestu z dnia 16 listopada szybko rozbiegła się po powiecie; włościanie okazują wielką radość, szczególnie interesują ich ulgi przy nabywaniu gruntów przez ludność małorolną.

**Waszyngton, 22 listopada.** Z powodu niemożności ukończenia na czas przygotowań do ratyfikacji traktatu rosyjsko-japońskiego, odłożono ją na czas nieograniczony.

**Tokio, 22 listopada.** W związku z reorganizacją floty japońskiej są zapowiedziane manewry floty japońskiej na morzach południowych, aż do Singapoore. Ze względów ekonomicznych jednak pancerniki nie będą stanowiły głównej siły floty manewrującej.

**Loadyn, 22 listopada.** «Times» pisze: Organizatorzy ostatnich bezrobocii powszechnych w Petersburgu i Polsce zupełnie nie obliczyli swych sił. Wiadomem jest, że szerokie sfery ludności, wliczając w to wielu robotników, przychodzą do świadomości, że bezrobocie powszechne o wiele

silniej oddziaływa na biednych, niż na bogatych. W interesach ludzkości i cywilizacji wszystkimi siłami należy dążyć do tego, aby peryod ciszy w rosyjskim ruchu rewolucyjnym był zużyty na umocnienie uplanowanych reform. Losy Rosji zależą od stanu włościanstwa. Ziemcy mogliby wiele zrobić dla zapobieżenia rozruchom, okazując rządowi niezbędne poparcie.

**Berlin, 22 listopada.** W «Norddeutsche Allgemeine Zeitung» wydrukowano artykuł, dotyczący zamierzonych nowych podatków państwowych.

W artykule tym komunikuje się, że dla pokrycia nowych potrzeb, wymagających do 230 milionów, proponuje się wprowadzenie całego szeregu nowych podatków, w ich liczbie podwyższenie podatku na piwo, który da skarbowi przeszło 60 milionów.

**Tokio, 22 listopada.** Wskutek protestu posłów rosyjskiego i niemieckiego w Pekinie przeciw mianowaniu wyłącznie instruktorów japońskich, mianowany został instruktorem pułkownik rosyjski.

#### DZIENNE

**Petersburg, 23 listopada.** Najwyższymi Ukazami wice-dyrektor departamentu skarbu Weber mianowany dyrektorem tego departamentu; urzędnik do szczególnych poruczeń przy ministerium skarbu Lwow, mianowany dyrektorem kancelaryi ministra skarbu.

Specjalna komisja w kwestyi żywności pod przewodnictwem towarzysza ministra spraw wewnętrznych wyasygnowała na przygotowanie dla wsi żywności, organizację robót publicznych i sprzedaż zboża, paszy 2,868,567 rb., dla rządu gubernialnego orłowskiego 300,000 rb., saratowskiego 1,000,000 rb., chersońskiego 116,267 rb., zarządom ziemskim: skopińskiemu 50,000 rb., elizawetgradzkiemu 30,000 rb., mokszańskiemu 50,000 rb., walujewskiemu 15,000 rb., boguczarskiemu 75,000 rb., elizawetgradzkiemu jeszcze 196,800 rb., mikołajewskiemu w gub. samarskiej 300,000 rb.

**Petersburg, 23 listopada.** Wskutek zaostrego obecnie stanu kwestyi robotniczej, ministerium handlu zamierza wydać tymczasowe przepisy o bezrobociach i związkach zawodowych.

**Petersburg 23 listopada.** Ministrowie wojny i marynarki uczestniczą we wszystkich posiedzeniach rady ministrów, która prawie codziennie zbiera się pod przewodnictwem hr. Wittego, a raz na tydzień w Carskim Siolu. Hr. Witte wskutek obciążenia sprawami zrzekł się przewodnictwa w towarzystwie pomocy studentów Petersburskiego uniwersytetu i ofiarował towarzystwu 5,000 rb.

**Moskwa, 23 listopada.** Dienne posiedzenie zjazdu działaczy ziemskich i miejskich poświęcono rozprawom, dotyczącym rządu. Profesor Kowalewski wypowiedział się przeciw zgromadzeniu prawodawczemu i za monarchią w Rosji. Hr. Hayden, łącząc się z Kowalewskim wypowiedział się przeciw prostemu powszechnemu głosowaniu. Satonow z Kostromy proponuje zjednoczenie partii, które wywalczyły wolność. Krazowski z Petersburga w gorącej mowie wypowiedział się przeciw głosowaniu powszechnemu i złączności z rządem. Gnezkow proponuje oświadczyć solidarność z Manifestem z dnia 30 października, usprawiedliwia stan wojenny, żąda zbadania uczestnictwa skrajnych partii w pogromach, wypowiada się przeciw zgromadzeniu ustawodawczemu, przeciw zjednoczeniu skrajnych partii. Książę Egeniusz Trubcekoj przemawia przeciw stanowi wojennemu i za poparciem polaków.

#### Odpowiedzi Redakcyi.

**P. Jędrzejewskiemu.** Prosimy Sz. Pana o osobiste porozumienie się z Redakcją.

#### Z ostatniej chwili.

**Loterya.** Dzisiaj w drugim dniu ciągnięcia IV ej klasy 185 ej loteryi klasycznej padły następujące ważniejsze wygrane:

5000 rb. nr. 13637.

1600 rb. nr. 14447.

1000 rb. nr. 16388.

300 rb. nr. 2663, 14019, 17548, 18776, 19357, 20257, 21886.

## TELEGRAMY

Od własnych korespondentów.

Petersburg 23 października. Korespondent „Rozwoju” dowiadyuje się z wiarogodnego źródła, że w sferach rządzących przeważa opinia, przychylna dla Polaków.

Petersburg, 23 listopada. Wobec poparcia polityki hr. Wittego, stanowisko jego pewne. Hr. Witte przezwyciężył opozycję reakcyjną i uzyskał «votum zaufania» większości stronnictw liberalnych.

W tych dniach nastąpi ogłoszenie Manifestu o Damie państwowej; atrybucje jej szerokie, zgodnie z Manifestem 30 października.

Kraków, 23 listopada. Zmobilizowanie wojska w Galicyi wywołało tu powszechne zdumienie.

Przemyśl, 23 listopada. Tutejsze korpusy otrzymały nakaz natychmiastowej mobilizacji.

Lwów, 23 listopada. Nakaz mobilizacji dotyczy korpusów, stojących załogą w Przemyślu, niektórych galicyjskich, bukowińskich i węgierskich.

**Warszawska Pralnia Chemiczna, Farbiarnia i ZAKŁAD reperacyjno-krawiecki FILII**  
**WŁADYSŁAWA PIĘTKI, p. f. „Helena.”** (w Łodzi nie mam)  
 Wykonywa wszelkie roboty w zakresie Pralni chemicznej wchodzące, tanio i akuratanie.  
 Na ządanie w 24 godzin. **Łódź, PIOTRKOWSKA № III.** Telefon nr. 851. 120-102-

## Tabela wygranych.

W 1-ym dniu ciągnięcia 4 klasy 185 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego.

(Tabela nieurzędowa).

Dnia 22 listopada 1905 roku.

Rubli 10000 № 9544. Rub. 4000 № 21010. Rub. 2000 № 701. Rb. 1000 № 16944. Rb. 600 № 20811 22772 1988. Rb. 300 № 497 5178 7223 10935 10976 11152 11309 11587 16975 17158 20542 20718 22273. Rb. 90 № 312 490 880 2144 2426 3075 3251 4244 5064 6868 7471 8033 8043 9365 9856 11424 12301 12487 12860 13048 14279 14281 14386 16423 17623 18768 18914 19615 20593 20704 20920 21070 21636 21664 22790 22860.  
 Rubli 75 № 2 31 83 88 90 122 64 243 47 58 78 83 92 317 22 35 74 94 535 37 52 57 638 712 16 17 828 78 946 1055 62 129 41 211 55 309 26 61 76 597 656 93 724 26 44 91 93 870 922 79 2024 189 229 56 65 99 369 90 92 94 424 59 66 81 523 606 726 800 28 71 964 85 3012 82 111 87 226 40 85 93 307 400 5 17 23 608 24 819 45 932 52 66 68 4088 128 31 38 243 70 310 26 51 68 449 497 644 746 88 859 911 73 5142 54 225 95 381 84 402 38 45 507 16 635 58 705 67 830 54 971 6092 98 105 62 227 43 94 350 67 427 70 97 507 41 74 81 602 84

97 774 840 96 949 62 7091 106 84 220 33 343 64 79 85 464 549 83 90 621 27 836 63 910 25 36 85 2017 69 233 309 53 413 79 97 500 668 797 816 24 78 85 931 41 49 9005 9 20 55 57 58 167 207 26 344 454 93 511 15 39 43 582 86 603 4 11 97 733 809 10050 115 27 46 57 86 215 38 88 94 393 414 57 544 61 91 648 55 773 803 7 70 99 906 65 81 88 11024 107 19 67 227 336 438 41 53 61 670 72 76 680 779 848 57 864 77 935 89 96 12013 153 72 221 398 408 8 61 540 602 6 18 54 201 22 820 14 934 49 61 13025 67 101 33 75 287 312 29 33 48 63 89 93 415 28 34 501 27 41 628 777 848 86 88 976 86 91 993 14025 47 134 43 79 213 33 60 317 42 64 83 413 85 511 43 669 70 775 80 853 918 38 47 76 15063 73 99 105 219 409 63 579 94 619 82 84 95 725 84 89 808 26 62 90 16001 16 39 75 87 168 243 326 51 55 402 25 27 509 73 88 96 603 717 23 83 908 19 36 47 73 17100 219 419 546 63 72 642 707 85 820 91 918 19 27 70 18045 146 58 221 24 89 429 62 583 618 36 42 79 81 97 719 27 824 830 76 914 50 19056 67 103 6 12 99 255 92 360 64 460 87 521 34 45 694 727 59 68 76 77 823 37 78 92 934 53 20048 56 93 112 16 57 95 209 35 40 78 91 352 54 79 533 638 98 806 15 29 845 69 79 86 914 42 77 87 21002 15 72 149 73 98 248 359 79 83 95 401 15 45 65 527 69 608 72 714 90 854 75 901 21 49 89 22008 36 85 89 110 66 69 74 221 82 535 37 52 619 25 28 30 660 88 778 807 13 86 905 87 98 23056 76 92 106 49 81 225 30 46 66 91 314 75 494.

## Świetna okazja!

1566-8-1

Z powodu zwinięcia interesu

## ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

niżej ceny kosztu

w sklepie blawatnym I. BRONIKOWSKIEJ dawniej

„T. KOSSOBUDZKA” ulica Piotrkowska 84.

Tylko do Nowego Roku!!

A.A. Osoba poszukuje przepiszywania w języku polskim i rosyjskim. Oferty w Administracji „Rozwoju” pod „Przepiszywanie”. 172-d

Bielżniczka uzdolniona poszukuje miejsca w domu prywatnym. Mikołajewska 39 m. 18. 2000-3-2

Dwa pokoje z kuchnią do wynajęcia zaraz. Konstantynowska 59. 996 3wec 2

Do sprzedania kawiarnia z meblami, Przejazd nr. 6. 2005-3-1

Gorsety szyję — eleganckie i wygodne. Przyjmuję gorsety do reperacji i prania. Ulica Mikołajewska № 53 miesz. 7 Kędzierska 1785-3-3

Kupię używaną szafę do rzeczy. Oferty w Administracji „Rozwoju” pod lit. J. X. 1991-3-3

Nauczycielka z patentem gimnazyjalnym udziela lekcji w domach prywatnych i u siebie po rb. 4 miesięcznie. Wiadomość ulica Widzewska 146, sklep Radnego. 1974-6-1

Nauczyciel języka polskiego szkoły handlowej poszukuje lekcji. Może wykładać łacinę, niemiecki, matematykę. Oferty sub S. J. przyjmuje Administracja „Rozwoju”. 1965-4-4

Nauczycielki, z wyższym wykształceniem, bony różnych narodowości, poleca Biuro Rościszewskiej, Piotrkowska 90. 1962-5-5

Osoba poszukuje zajęcia w domu prywatnym, szyje krawiecczyznę. Pańska 31 m. 15, parter. 1990-3-3

Pokój do wynajęcia z całodziennym utrzymaniem. Zawadzka 18 m. 4. 1995-3-2

Potrzebna bufetowa. Konstantynowska № 13. 1992-3-3

Poszukuję posady kasyerki, mogą złożyć kaucję. Wiadomość Długa nr. 89. 2009 2s-1

Poszukuje się tysiąca rubli na pierwszy numer po Towarzystwie. Oferty składać w adm. „Rozwoju” pod W. A. 2001.1

Rutynowana nauczycielka z patentem gimnazyjalnym, udziela lekcji po 6 rb. za godzinę miesięcznie. Średnia 23 m. 84. 1987-2-2

Sprzedam parę koni, bryczkę, wozy, uprząż. St. Kaliska, dozorca przy ul. Srebrzyńskiej. 2003-2-1

Specjalnie reperuję kalosze gumowe. Adres, Krótka 11 m. 7, pod I. W. 1993-3-3

Sklep kolonialno dystrybucyjny z powodu choroby, sprzedam. Cegielińska 86, w sklepie. 168 -f-3

Starsza panna, znająca krawiecczyznę, Sposzukuje miejsca gospodyni. Na ządanie może złożyć świadectwa. Adres Brzezińska 24 m 15. 1982 3-3

Sprzedam zaraz sklep kolonialno-dystrybucyjny z urządzeniem. Gubernatorska 37. 2007-3-1

Sklep kolonialny do sprzedania nie drogo w dobrym punkcie. Wiadomość w sklepie, Mikołajewska 71. 2008-3-1

Spódniczki od rb. 2, bluzki od 50 kop., sukienki dziecięce od 40 kop. i wyżej robię elegancko. Targowa 71 m. 26. 1793wec14

Uzdolniona prasowaczka pragnie prasować w domach prywatnych. Targowa № 26 m. 15. 1988 3-3

Wszelkie przybory krawieckie oraz flower są do sprzedania. Zawadzka nr. 6 m. 25. 2004 1

Zaginął pies-wyżeł, młody, brązowy, podpalany. Dam 2 rb. za wskazane lub odprowadzenie go na ul. Widzewska № 123, do restauracji. W przeciwnym razie przywłaściciela pociągnę do odpowiedzialności. 1002-3-1

Zaginął paszport terminowy na imię Franciszka Wojteczaka, wydany z gub. Kaliskiej gm. Zborów. 986-3 2



Salvator

Marka ochr. Plaster na odciski

W. Borowskiego właściciela apteki w Warszawie, Przejazd 10.

Dostać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Cena kop. 35 za pudełko. 1409.16.5

WARSZAWSKIE AKCYJNE TOWARZYSTWO POŻYCZKOWE „Lombard”

Filia I przy ulicy Zachodniej № 31.

Filia II przy ul. Piotrkowskiej № 69, zawiadamia, że licytacja na sprzedaż zastawów, nie prolongowanych we właściwym czasie, która w dniu 7 listopada r. b. z przyczyn od Towarzystwa niezależnych, była wstrzymana, odbywać się będzie w miejscowej sali licytacyjnej przy ulicy Zachodniej nr. 31 w dniu (22 listopada) 5 grudnia 1905 r. i dni następujących

Sprzedazy ulegną zastawy, oznaczone № №, których wykaz był ogłoszony w gazecie „Rozwój” № 236 z dnia 11 października r. b.

Podczas trwania licytacji prolongata zastawów przeznaczonych do sprzedaży nie będzie uwzględniana 15522-1

Skład Artykułów specjalnych Towarzystwa

J. Block

Reprezentanci na Królestwo Polskie

Krzysztof Brun

i SYN

Warszawa, Hotel Bristol,

polecają

Dźwigi „Otis”

Maszyny do pisania „Remington”

Wagi amerykańskie „Fairbanks”

Biorka amerykańskie „Derby”

Wielocypedy amerykańskie „Cleveland” „Rambler”

Szafki składane „Wernicke”

Koła pasowe drewniane

Lampy naftowe „Wellsa”

Segregatory „Imperial.”

Zastępca na Łódź i okolice

1053

H. S. NEUMARK, al. Benedykta № 3.

## Cyrk Gigetto Franconi Truzzi.

W sobotę, 25 listopada 1905 r., o godzinie 8 1/2 wieczorem

Pierwsze wielkie wspaniałe przedstawienie

z udziałem pierwszorzędnych europejskich artystów, artystek oraz kłownów. Występ dyrektora p. G. F. Truzzi ze swymi non plus ultra tresowanymi koniami

Anons: W niedzielę: 2 wielkie przedstawienia: o godzinie 3 po południu i o 8 1/2 wieczorem. 1559

Poszukuje się

20--30 warsztatów

mechanicznych w dobrym stanie. Oferty z podaniem szerokości, fabryki, ceny, pod „A. B. 215” składać w adm. „Rozwoju”. 1558-1

## Drobne ogłoszenia.

Askanas, p. Adwokata Przys., Cegielińska 7. Sprawy sądowe. Porady prawne. Redakcja kontraktów, wszelkich aktów prawnych, próśb i podań do wszelkich władz. 2006-3-1

## Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacji towarowej Łódź-Fabryczna w dniu (5 i 7) 18 i 20 Grudnia 1905 r. o godzinie 10 rano będą sprzedane z głośnej licytacji nie wykupione przez odbiorców towarów, które przybyły w m. lutym, marcu, czerwcu, wrześniu, październiku i listopadzie 1904 r. styczniu, lutym, marcu, kwietniu, maju i czerwcu 1905 r. za frachtami: Charków tow. 32799 koszyki, Nachmansou; Prisyb 3279 wełna owcza, Piotrowski; Sawastopol 71 metalowe wyroby, Kantor Sewastopol. portu, dla Kina i Ulrycha; Romny 2441 machorka, Kinkulkin; Ostrów s. p. w. 3628 wełniane wyroby, M. Iwanow; Białystok s. p. w. 49998 skóry wyprawione, G. Goldberg; Białystok 49283 szyszki folarskie, M. Frenkel; Poczynok 2889 sznurki G. Maniewicz; Torensberg 43268 naltalina, Trampedach i S-ka w Rydze; Białystok 51966 cierlice żelazne M. Chorowski; Wiszma 2198 bilety wizytowe, Pisarewski; Kursk m. 7469 obrzynki sukienne, Kaufman; Wołogda m. 2857 i 2948 rękodzielnicze wyroby, M. Zachorowicz; Warszawa W. 72833 mydło toaletowe „Irys“; Warszawa W. 72222, 72221, 71737, 71439 i 71438 politura, Ch. Kamińska; Warszawa W. 70124 bakalie J. Zbrożek; Warszawa W. 69628, 69627 i 69626 gips mielony, G. Narow; Warszawa W. 69549 wyroby z surowca, Boke i Szulborski; Warszawa W. 59275 lakier spirytusowy, B. Wartrajch; Warszawa W. 65645 worki konopne, Kipman i Warszawski; Warszawa W. 52779 woda gazowa, N. Lubart dla Palucha; Warszawa W. 50214 kamienie litograficzne, I. Junger, Warszawa W. 50071 torby papierowe, M. Kaczyński; Warszawa m. 76921 materiały piśmienne, Rudowski; Warszawa m. 59348 ramki drewniane, Rudolf; Warszawa m. 77408 druki, Kon; Warszawa m. 57422 końce bawełniane, Wejhselisz; Warszawa m. 57618 meble, Berkhole; Warszawa m. 58112, 58802, 56314 i 56313 galanteria skórzana, Nowicki; Warszawa Br. 108022 wyroby rękodzielnicze, Ginzburg; Wołogda m. 1907 rzeczy domowe, S. Sobolew; Riazan 180 tektura, S. Chudarowski; Władykaukaz 3960 wyroby tekturowe, Turicz; Armawir 8114 skrzynia drewniana, Kumszajew dla Agizima; Perm 4230 towary sukienne, L. Ginzberg; Bor-dulino 83 próby wyrobów rękodzielniczych, Rowiński; Rewel 33225 konserwy z ryb, B. Palmberg; Rewel 35412 kilki solone, Br. Malachow; Rewel 18953 kilki solone, Hince i S-ka; Elizawetgrad 953 obrzynki sukienne, Ch. Derażna; Kremieńczyg 2446 cukierki wycieczne, M. Sandomirski; Ryga tow. 184080 konserwy z ryb, L. Gegginger; Bobrujsk 3332 płótno na worki, B. Saskin; Libawa tow. 63604 i 63789 wyroby tekturowe, Pokorny; Petersburg S. p. W. 88678 papier szmerglowy, M. Struk; Petersburg S. p. W. 1-5567, 105196 i 105828 smoła węglowa i farba wapienna, D. Gernaudt; Białystok S. p. W. 44614 bakalie, F. Szlapak; Granica W. 7627 zamki żelazne, D. Fratel dla A. Witelona; Handke i płyty marmurowe, Holeberger; Piotrków 3361 beczki próżne, Horowicz; Piotrków 3724 butelki próżne, W. la Krysztoporska; Częstochowa 36674 pakiety lniane, G. Konhejm; Petersburg tow. S. p. W. 91197 obrzynki bawełniane, B. Gutschlejn; Odesa tow. 44543 i 50237 obrzynki sukienne, I. Chmiński; Warszawa W. 68860 części wateklozetów, A. Klejman; Warszawa W. 67979 towary skórzane, B. Rozenberg; Warszawa 66176 szczotki i pendzle, K. Klajber; Częstochowa 43270 smoła gazowa, Handke; Rostów nad Donem 32672 wyroby rękodzielnicze, M. Garnow dla Br. Dobraniekich; Kazatin tow. 1399 pantofel drewniany, Kaolinowy zakład; Odesa tow. 90051 próby sukna, W. Ptasz-

nikow; Rowno 8843 obrzynki sukienne, Ch. Derażna; Warszawa m. 61234 sprzączki żelazne, Sztikgold; Warszawa m. 61435 części wateklozetów, A. Klejman; Warszawa m. 62116 wyroby metalowe, Nowicki; Warszawa m. 56761 piecyki naftowe, Baumwol; Warszawa pos. W. 18471, książki drukowane, J. Lidzki; Wilno S. p. W. 12600 i 12591 gazety „Nowaja Zarja“, dla Jastrzębskiego; Petersburg S. p. W. 29097 gazety, Naraber; Rostów Jek. 29109 książki „Donskaja Riecz“; Bobrujsk 4493 rzeczy domowe, Wajzman; Aleksandrów 37891 wyroby żelazne, Agentura przy komorze; Petersburg m. S. p. W. 6034 gazety, Oliber; Ufa 193 wyroby rękodzielnicze, F. Samodielkin dla Bejlina i Gutmana; Lubaszewka 206 mąka pszenna; M. Perelmutter; Kłomnice 95 otwocki proszek, Radliński; Częstochowa 3570 książki drukowane, Maks I. Kornwaser; Aleksandrów 5784 papa, B. Kecker; Pruszków 871 ołówki, Akc. Tow. Majewski i S-ka; Warszawa pos. W. 15165 książki, F. Paprocki; Warszawa pos. 14267 szkło, T-wo „Żnicz“; Warszawa pos. 14106 wyroby bawełniane, „Niwa Polska“; Warszawa pos. 14015 laski, Bajez; Warszawa pos. 2405 wachlarze, M. Ejzenberg; Żurawka 674 towary wełniane, Awstilanec; Żurawka 594 towary wełniane, Awstilanec dla Fiszmana; Moskwa m. M. Kaz. 21371 płyn dezynfekcyjny, Br. Gosbach; Grajewo 14191 towary wełniane, E. Myszkowska; Odesa tow. 18758 wino, „C. Hipand“; Kijów m. P. Z. 7809 glina garncarska, Tabeński; Radziwiłów 6921 rzeczy domowe, Z. Land's; Skarżysko 5650 wyroby z surowca, „Skarżysko“; Lublin 9843 odpadki bawełniane, B. Truś; Lichosław 4908 len, J. Iwanow; Moskwa tow. M. Br. 18478 wyroby rękodzielnicze, Z. Persie; Moskwa tow. M. Br. 725; towary skórzane, G. Kolajew; Warszawa pos. 17134 wino, Trojanowski; Częstochowa 41343 zabawki drewniane Grin; Kutno 2523 skrzynia drewniana, Erdwaja; Nowo-Radomsk 7592 meble gięte, Br. Thonet; Nowo-Radomsk 9167 skrzynia drewniana, Pelman; Warszawa 53931 śruby żelazne, Cukierwar; Zwrotne towary: Wilno tow. 117239 końce bawełny, z frachtu № 198618 z dnia 12/X 1904 r., Zaw. st. dla B. Bejngelsdorfa; Odesa tow. 79666 towar wełniany; z frachtu Łódź—Iwanowka 26217 z dnia 3/XI 1904 r., Zaw. st. dla Wiszlickiego i Grossmana; Moskwa pos. M. Br. 659 bagaż z kwitu Łódź—Moskwa z dnia 18/IX 1904 r. za № 217, Eksped. pos. dla zaw. st.

Na stacji **Łódź-Karolew** dnia (7) 20 grudnia 1905 roku o godzinie 2 po południu: Sarny 2848 podkłady sosnowe, Gejzman; Strabla 955 drzewo sosnowe, Strablewski tartak dla Szmida; Chęciny 1444 wapień, L. Goldfarb dla Kozłowski; Suchedniów 3325 glina garncarska, Szejnberg; Chęciny 1689 wapień, Owczarewicz dla Rozenberga; Wierzbnik 5563 i 5701 okrągłaki brzożowe, Enseuman; Jastrzab 5024 kamienie szlifierskie, I. Tenenbaum.

Na stacji **Łódź-Chojny** w dniu (14) 27 grudnia 1905 roku o godzinie 2 po południu: Warszawa W. 45749 sól krystaliczna, B. Rabinowicz; Kielce 6584 deski sosnowe, Ejzenberg; Małoryto 1128 deski sosnowe, Rozenewej; Lublin 13504 kije sosnowe, Magazyny zbożowe Lubelskiego oddziału banku handlowego w Warszawie; Luck 3349 jęczmień, Zaw. St.; Opoczno 4009 glina ogniotrwała, Lipszyc dla Krauzego.

W razie, gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym nie doszła do skutku, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na st. **Łódź-Fabr.** (8, 9, 14 i 15) 21, 22, 27 i 28 grudnia 1905 r. o godzinie 10 rano. Na st. **Łódź-Karolew** w dniu (15) 28 grudnia 1905 r. o godzinie 2 po południu. Na st. **Łódź-Chojny** w dniu (16) 29 grudnia 1905 r. o godzinie 2 po południu. 1554-3-1

Spódniczki kostyum. po rb. 8 50  
Kostjumy damskie od rb. 25.—

Bca futrzane — od rb. 5.—  
Peleryny „Dubelfass“ od rb. 10.—

Saki angielskie od rubli 18.—  
Saki pluszowe od rubli 22.50

Oddział okryć damskich E.  
Schmechla, Piotrkowska 98.

842

Otwieram równoległe oddziały  
z wykładem w języku polskim.

Oplata w tych oddziałach możliwie niska. Lekcje wieczorne dla dorosłych. Zapis kandydatów codziennie.

**Thomas**

1520-8-6

ulica Andrzeja № 11.

## MLECZARNIA.

Sprzedaz hurtowa i detaliczna znanego ze swej dobroci masła  
**SOCHACZEWSKIEGO** firm

„Spójnia“ i „Czerniewice“.

Masło kuchenne w trzech gatunkach. Mleko i śmietana wyborowa. Dla sklepów znaczny rabat.

Poleca główny skład

Łódź, ul. Piotrkowska 83. — Z. Sulimierska. 1450-3-3

## Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne Dr. St. LEWKOWICZ

Zachodnia № 33  
(obok lombardu akcyjnego)  
Dla panów od 8—11 r. i od 6—8, dla  
dam od g. 5—6. c-10  
W niedziele i święta od 9—12 i od 3—6.

## Dr. Jan Pieniążek

przyjmuje w chorobach nosa,  
gardła i uszu,  
od 10 do 11 rano i od 5 do 7 wieczorem,  
w niedziele i święta od 9 do 11 rano.  
Piotrkowska № 87.

## Dr. E. Sonnenberg

choroby skórne, dróg moczowych i weneryczne,  
CEGIELNIANA 14,  
od 11—1 i 4—8. 246-r-101

## Dr. Włodzimierz LEWI

Choroby skórne i weneryczne.  
Piotrkowska 93.  
Przyjmuje od g. 10—12, 4—5, 6—8 w.  
1532-6 4

## Dr. A. Steinberg

Benedykta № 3.  
Zakład ortopedyczno-gimnastyczny  
(skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów  
i mięśni i t. p.)  
Gabinet roentgenowski  
(leczenie promieniami Roentgenowskimi).  
138-r-153

## Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Przyjmuje od godz. 8—12 r. i od 6—8 w.  
panie od 5—6 popoł. 1420-r-18

Ulica Południowa № 2.

Okazyjnie bajecznie tanio teraz do wynajęcia

**mieszkanie z 6 pokoi**

z wszelkimi wygodami, z komfortem.  
Cena rb. 50 miesięcznie. Pańska 77 m. 8.  
1551-3-3

Inżynier

## K. Spoliński

Św. Benedykta 10.  
Telefon 978 (Cz. Górski)  
Expertyzy techniczne, nadzór  
fabr., porady, plany. 1403

Nowy kurs tańców

rozpoczynam w tym tygodniu.  
Lekcje z paniami odbywać się będą w  
wtorki, czwartki i soboty, zbiorowe zaś co niedzielę. Cegielniana nr. 56. Dyplom. Nauczyciel tańców,  
A. Lipiński. 155-3-2

Przyjmuję nadrobienie pończoch.  
Mikołajowska 59 m. 56, 2 piętro.

1111-d